Nadzwyczajne wydanie. **Cena numeru 10 hal.**

Nr 336. **Kraków, Niedziela 9 Sierpnia 1914.** **Rok XXXIII.**

NOWA REFORMA

WYDANIE WIECZORNE

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 6 hal., z przesyłką pocztową 8 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową.** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **we Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — **W Jarosławiu** A. Amster. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu:** Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M.. Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — **W Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Loretto, directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko **„Nadesłane"** po 80 hal. od wiersza. — **Głos publiczne"** po 2 kor. od wiersza.

W numerze popołudniowym, wychodzącym **w poniedziałki i dni poświąteczne,** zamieszczone będą także inne inseraty.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Strzelcy polscy zajęli Miechów.

Lwów, 9 sierpnia.

Z Miechowa donoszą do »Kuryera Lwowskiego«:

Oddział strzelców polskich zajął w dniu 7-go b. m. opróżnione przez Moskali miasto Miechów. Oddziałem strzelców dowodził kapitan Frank. Wedle doniesień osób przybyłych z Miechowa, Moskale opróżnili Miechów i okolicę jeszcze w dniu 2 b. m. W nocy uciekło wszystko wojsko, kozacy i artylerya; składy żywności oblano naftą, koszary spalono. Uciekły także władze cywilne z rodzinami, tak, że obecnie nie ma w Miechowie ani jednego Moskala. W miasteczku zorganizowała się natychmiast milicya obywatelska.

Utworzenie Rządu Narodowego w Warszawie.

Kraków, 9 sierpnia.

Wiadomość o utworzeniu się polskiego rządu narodowego w Warszawie przybyła już dnia 5 b. m. do Krakowa i Lwowa.

W czwartkowem wydaniu porannem podał „Fremdenblatt" w sprawie tej następujący telegram pod datą 5 b. m.:

Wedle autentycznych wiadomości utworzył się w Warszawie Polski Rząd Narodowy.

Wojna Austryi z Rosyą.

Sotnia kozaków w niewoli.

Lwów, 9 sierpnia.

»Dziennik Polski« donosi z Brodów:

Oddział naszej konnicy natknął się na sotnię kozaków i po krótkiej utarczce wziął całą sotnię do niewoli. Tylko trzech kozaków zdołało uciec. Po naszej stronie nie ma żadnych strat.

Dezercya kozaków.

Lwów, 9 sierpnia.

»Kuryer Lwowski« donosi z Czerniowiec:

Przybyła tu sotnia kozaków rosyjskich w pełnym rynsztunku i uzbrojeniu. — Rozbrojono zbiegów, a konie umieszczono w koszarach.

Ofenzywa armii austro-węgierskiej.

(Tel. c. k. Biura kor.)

Wiedeń, 9 sierpnia.

W dniu wczorajszym ofenzywa wojsk naszych, które dotarły do Miechowa postępowała spokojnie naprzód. Do wieczora znajdowały się w naszem ręku miejscowości, oddalone o 40 kilometrów od granicy.

Wobec tego także **wojska nasze graniczne,** które dotąd stały nad Wisłą, **przekroczyły rzekę i usadowiły się na drugim brzegu.**

W Galicyi wschodniej zajęliśmy, leżące na nieprzyjacielskim obszarze miejscowości: **Radziwiłłów** naprzeciw Brodów, **Wołoczyska** naprzeciw Podwołoczysk i **rosyjską Nowosielicę** koło Czerniowiec.

Wszystkie próby nieprzyjacielskich patroli **wtargnięcia do Galicyi** wschodniej i środkowej **zostały odparte.**

Koło **Załoziec** między Brodami a Tarnopolem, przy wypieraniu konnicy nieprzyjacielskiej czterech kozaków zabito, dwóch raniono.

Niepomyślne położenie Rosyi.

(Telegr. wł. »Nowej Reformy«).

Wiedeń, 9 sierpnia.

»Korrespondenz Herzog« donosi ze Lwowa:

Pewien wybitny polityk, który d. 5 b. m. przybył do Lwowa, dał następujący obraz położenia w Królestwie Polskiem:

Pomiędzy rosyjskiemi kołami wojskowemi panuje przygnębienie. Czynność władz zarówno cywilnych jak wojskowych w Warszawie ograniczyła się w ostatnich dniach do pakowania i wysyłania aktów i dokumentów archiwum państwowego, dalej pieniędzy z kas państwowych i bankowych, zapasów amunicyi i żywności. Wszystko to odchodzi w głąb Rosyi, głównie do Moskwy. Nawet warszawskie teatry rządowe wysłały do Rosyi swój inwentarz.

Koła wojskowe uważają za pewnik, że **Rosya nie będzie wcale bronić Warszawy.**

Panuje tu powszechne mniemanie, że w tych dniach wojska pruskie zajmą Warszawę. Pierwsza linia operacyjna, na której Rosyanie mają stawić opór, idzie wedle informacyj z kół wojskowych rosyjskich przez fortece Modlin, na północ od Warszawy, dalej przez Demblin (Iwangrod) i Tomaszów. **Atoli „gros" armii rosyjskiej skoncentruje swoje siły na linii Grodno—Łuck—Rowno—Brześć Litewski—Kijów.**

Naczelne dowództwo nad armią rosyjską powierzono generałowi Żylińskiemu, generał-gubernatorowi warszawskiemu. **Lewem skrzydłem armii rosyjskiej będzie dowodzić generał Iwanow, prawem skrzydłem generał Rausch von Trautenberg.**

Usposobienie ludności polskiej i ukraińskiej jest wrogie dla Rosyi. Z głębi caratu nadchodzą także niepomyślne wiadomości. — W miastach wschodniej Rosyi grożą rozruchy rewolucyjne.

Państwowy bank rosyjski jakoteż prywatne banki w Rosyi zastanowiły wypłatę i zamknęły biura. W Warszawie panuje dotkliwy brak gotówki.

Wojna Austryi z Serbią i Czarnogórą.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zajęcie trzech okrętów serbskich.

Berlin, 9 sierpnia,

Podług prywatnego doniesienia z Nowej Mołdawy, węgierscy żandarmi graniczni wykonali wczoraj śmiały atak. Od kilku dni już czekali oni nad Dolnym Dunajem na korzystną sposobność, aby zatrzymać kilka okrętów serbskich. Wczoraj zdarzyła się taka sposobność. Pojawiły się: parowiec serbski „Sumadja" z 51 obywatelami serbskimi, „Belgrad" ze 151 i wreszcie mniejszy okręt z kilkudziesięciu Serbami. Na jednym znajdowała się także większa ilość drzewa i około 50 wagonów pszenicy. Żandarmi węgierscy z kilku stron zaatakowali te okręty, zmusili je do zatrzymania się i sprowadzili je do brzegu węgierskiego. Tutaj ogłoszono, że Serbowie ci są jeńcami i oddano ich zarządowi wojskowemu. Ponieważ serbskich okrętów handlowych wogóle jest tylko 9, przeto trzecia część ich została zabrana.

Walki w zatoce kotorskiej.

Wiedeń, 9 sierpnia.

Z południowego placu boju nadchodzi wiadomość, że Czarnogórcy wczoraj o godz. 3·40 po południu rozpoczęli silnie ostrzeliwać miejscowość **Teodo** w zatoce Kotoru. Odpowiedzieliśmy na ogień, który Czarnogórcy o godz. 6 wstrzymali. Ich kanonada pozostała zupełnie bez skutku, a wojska nasze nie poniosły straty. Pozycye nasze w niczem nie zostały uszkodzone.

Wojna Niemiec z Rosyą.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Zdobyty transport pieniędzy.

Berlin, 9 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: Podczas usiłowania przejścia przez granicę rosyjską **wojska niemieckie przy pomocy ludności przyłapały trzy automobile ze znacznemi sumami pieniężnemi w złocie.**

Wojna niemiecko-belgijska.

(Telegr. c. k. Biura koresp.)

Z walki pod Leodyum.

Berlin, 9 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: Leodyum znajduje się zupełnie w naszem ręku. **Straty nieprzyjaciela są wielkie.** Nasze straty będą natychmiast podane do publicznej wiadomości, skoro będą należycie znane.

Transport 3000—4000 jeńców wojska belgijskiego do Niemiec już się rozpoczął.

Wedle nadeszłych wiadomości przeciwko nam stała w Leodyum czwarta część całej armii belgijskiej.

Groźby niemieckie.

Berlin, 9 sierpnia.

Biuro Wolffa oświadcza: Doniesienia odnoszące się do walk koło Leodyum dowodzą, że także ludność miejscowa brała udział w walkach. Napadano na wojska z zasadzki, lekarzy zabijano strzałami w chwili, gdy wykonywali swoje czynności lekarskie, względem rannych dopuszczano się okrucieństw. Są również doniesienia, iż francuska ludność nadgraniczna naprzeciw Metzu z zasadzki ubijała patrole. Być może, że ta zajścia przypisać należy temu, iż ludność tych okolic składa się z elementów zatrudnionych w przemyśle, ale także i temu, że w Belgii i Francyi przygotowano przeciw naszym wojskom wojnę wolnych strzelców (franctireur). Gdyby tak się rzecz miała i gdyby się takie wypadki powtarzały, to nasi przeciwnicy sami sobie przypisać muszą, że wojnę prowadzić się będzie w surowy sposób także przeciw winnej ludności. Wojskom niemieckim, które przyzwyczajone są do karności i prowadzą wojnę tylko z siłą uzbrojoną, nie będzie wtedy można mieć za złe, jeżeli w słusznej samoobronie nie będą dawały pardonu. Nadzieje, że przez rozpętanie namiętności ludu wpłynie się na przebieg wojny, rozbiją się o niezłomną energię naszych wojsk. Atoli przed państwami neutralnemi już z początku wojny niech będzie stwierdzone, że nie niemieckie wojska wywołały taką formą wojny.

Wojna francusko-niemiecka.

(Tel. c. k, Biura koresp.)

Pierwsi jeńcy francuscy.

Frankfurt, 9 sierpnia.

Przywieziono tu 60 francuskich żołnierzy, wziętych do niewoli, których internowano w jednej z twierdz.

Berlin, 9 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: 11 żołnierzy francuskich pułku piechoty nr 16 dostało się do niewoli. Przewieziono ich do Metzu.

Wojna angielsko-niemiecka.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zatonięcie krążownika angielskiego.

Berlin, 9 sierpnia.

(Biuro Wolffa.) Według pewnych pogłosek, wydzierżawiony przez marynarkę parowiec kąpielowy »Koenigin Louise« przy zakładaniu miny przed portem wojennym u ujścia Tamizy został przez angielską flotylę torpedowców pod wodzą małego krążownika »Amphion» zaatakowany i **zatonął. — „Amphion" sam natknął się na minę,** założoną przez okręt »Koenigin Louise» i **również zatonął.** Z angielskiej załogi, jak słychać, **130 ludzi zatonęło,** a 150 ocalało.

Z sześciu oficerów i 114 ludzi załogi okrętu »Koenigin Louise» również została **część** wyratowaną.

Stanowisko Japonii.

Berlin, 9 sierpnia.

B. Wolffa donosi z Tokio:

Ze względu na sojusz angielsko-japoński **Japonia nie ogłosiła neutralności. Stanowisko jej zależnem będzie od wypadków na morzach dalekiego wschodu.**

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: **Michał Konopiński.**

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, pod zarządem L. K. Górskiego.

„Nowa Reforma“

ukazuje się obecnie

3 RAZY DZIENNIE:

O godzinie 12 w nocy.

Numer ten nabywać można w Ekspedycyi ‚Nowej Reformy“, przy ulicy św. Anny l. 3. Wejście z podwórza.

O godzinie 12 w południe.

Wreszcie

o godzinie 6 wieczór.

Wydawnictwo „Nowej Reformy“.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rzadca drukarni L. K. Górski.